

# Robert Chojnacki & Andrzej Piaseczny, Budzikom

no jeszcze nie nikt nie obudzi mnie  
właśnie przychodzi najlepszy sen  
już jestem w środku genialnie cicho jest  
telefon dzwoni a może go zjeść  
na dworze zima jak nie to leje deszcz  
naciągnę kołdrę tak lepiej to wiem  
tu żar tropików i o czymś jeszcze śnię  
wstań jeśli musisz bo ja chyba nie  
i do południa budzikom śmierć  
a po północy niech dzwoni kto chce  
rano trzeba wstać rano to jest  
tak gdzieś po pierwszej bo później już nie  
zdobynam skarb i całkiem niezłą... wiesz  
byłaby moja a czuję że gdzieś  
sąsiad z wiertarą morderczo skrada się  
to cisza dzienna jest bo ja jeszcze śpię  
i do południa ...  
świat lepszy jest piękny jest świat  
gdy można spać  
śpij oczy zmruż kotki dwa i  
i takie tam  
i do południa...